



Biuletyn Kobiórski

Cena 2,00 zł

Kwiecień 2012 Nr 37(81)

Biuletyn Samorządowy Gminy Kobiór www.kobior.pl

Na okładce kwietniowego wydania Biuletynu prezentujemy zdjęcia wielkanocnych wypieków wykonanych przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kobiórze.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie,
które niesie odrodzenie duchowe,
napelni wszystkich Państwa spokojem i wiarą,
da siłę w pokonywaniu wszelkich przeciwności
i pozwoli z ufnością patrzeć w nadchodzące dni
życzą

Wójt Kobióra Stefan Ryt

Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Mazur



Koncert kameralny w „Smolarni”

W sobotni wieczór 3 marca w sali kominkowej Muzeum Regionalnego „Smolarnia” odbył się kolejny koncert muzyki kameralnej. Wystąpiło TRIO OKSYMORON, złożone ze studentek III. roku Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Jego skład tworzą wybitnie utalentowane instrumentalistki, wielokrotne laureatki konkursów muzycznych, mające już za sobą liczne występy w prestiżowych salach koncertowych. Do występu w swojej rodzinnej miejscowości swoje koleżanki zaprosiła Danuta Kulisz - skrzypaczka, która już

koncertowała w Smolarni i zapamiętała niezwykle klimat i atmosferę tego miejsca. Pianistka Karolina Czechowska, swoje pierwsze kroki muzyczne stawiała w Gdańsku, a wiolonczelistka Julia Biłat, w Lublinie.

Program koncertu: Wolfgang Amadeusz Mozart - Trio B-dur Johannes Brahms - Trio-C-dur Niccolò Paganini - Kaprysy, op.1

Słuchacze nagrodzili trio gromkimi brawami, a po koncercie podkreślano m.in. wyjątkową maestrię i perfekcję wykonywanych utworów. Była okazja na bliższe spotkanie i podzielenie się wrażeniami. Taka atmosfera pozwala snuć nadzieje na następne spotkania z żywą muzyką, której nigdy nie zastąpi odtwarzanie z najnowocześniejszych nośników.

Organizatorami koncertu byli tradycyjnie Związek Górnośląski - Koło w Kobiórze oraz Gminny Dom Kultury, przy aktywnym wsparciu Państwa Anny i Kazimierza Kuliszów. Zakwaterowanie artystkom zapewniła rodzina Koniecznych z ul. Orlej.

J.M. ZG



30 marca ulicami Kobióra przeszła tradycyjna Droga Krzyżowa. Procesja ruszyła po mszy wieczornej, zaś za krzyżem szedł tłum wiernych. Przy kolejnych stacjach Męki Pańskiej prowadzono rozważania, zaś krzyż nieśli między innymi nauczyciele, członkowie akcji katolickiej, oazy, franciszkańskiego zakonu świeckich. Poniżej publikujemy kilka zdjęć z tej uroczystości. (bj)

Droga Krzyżowa



Państwu Anieli i Eugeniuszowi Lubańskim, siostrze Joannie, oraz najbliższym wyrazi szczerego współczucia i opieki Matki Bożej w trudnych chwilach po śmierci syna i brata

Ś.P. Pawła Lubańskiego

składa Wójt wraz z pracownikami Urzędu Gminy oraz jednostek organizacyjnych, a w imieniu Rady Gminy, Przewodniczący Rady.

Cennik Ogłoszeń

Cena za 1 moduł reklamowy (wymiar 6 cm na 6 cm) wynosi 30 złotych na stronach czarno-białych. Strony kolorowe są w całości zarezerwowane na materiały redakcyjne bez możliwości zamieszczania reklam komercyjnych.

Biuletyn Kobiórski
Wydawca: Gminny Dom Kultury
ul. Centralna 16 tel./fax (32) 218-82-11
43-210 Kobiór
Redakcja: Gminny Dom Kultury
Redaktor naczelny
Bogusław Jastrzębski
Druk Stampa, tel. (32) 217 81 03
ul. Zgrzebniocka 45, Tychy
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych tekstów.
Reklamy przyjmowane będą w siedzibie Urzędu Gminy i Gminnego Domu Kultury.

Czy korzystanie z usług kominiarskich jest obowiązkowe ?

Do Urzędu Gminy często docierają wątpliwości naszych mieszkańców, czy mamy obowiązek korzystania z usług mistrza kominiarskiego, gdy ten staje przed naszymi drzwiami. Oczywiście jeszcze większe emocje wywołuje pytanie, czy opłaty pobierane przez kominiarzy nie są zbyt wygórowane. Temat powraca cyklicznie, dlatego warto go uporządkować. Niedrożne bądź nieszczelne przewody kominowe są corocznie przyczyną wielu wypadków i zagrożeń życia, których można by uniknąć, kierując się zdrowym rozsądkiem. Właściciel bądź zarządca budynków jest zobowiązany przepisami „Prawa Budowlanego” do przeprowadzenia co najmniej 1 raz w roku okresowej kontroli stanu technicznego przewodów dymowych, spalinowych oraz wentylacyjnych. Niezależnie od wspomnianej kontroli, nałożono obowiązek regularnego czyszczenia przewodów kominowych, a w tym: 4 razy w roku - kanałów podłączonych do palenisk opalanych paliwami stałymi 2 razy w roku - kanałów odprowadzających spalinę z kotłów opalanych gazem ziemnym lub płynnym oraz kanałów wentylacyjnych. Teoretycznie, czyszczenie przewodów kominowych można przeprowadzić we własnym zakresie, zaopatrując się w niezbędny sprzęt (kula ze szczotką drucianą), choć tę usługę profesjonalnie wykonują Zakłady Kominiarskie. Powołane Prawo Budowlane przesądza jednak jednoznacznie, że kontrolę przewodów kominowych (nie samo czyszczenie), może przeprowadzić wyłącznie mistrz kominiarski lub osoba posiadająca uprawnienia budowlane odpowiedniej specjalności. Konsekwencją takiego zapisu jest obowiązek zlecenia im corocznie kontroli przewodów, a to oczywiście wiąże się z zapłatą za tę usługę. Jeśli mówimy o kontroli stanu przewodów kominowych, to jest oczywiste, że wykonujący tę usługę przed wystawieniem rachunku, winien zlecającemu przekazać protokół z przeprowadzonej kontroli lub inny pisemny dokument wskazujący, jaki jest stan kominów z określeniem ewentualnych zaleceń do wykonania. Sam rachunek czy paragon, nie spełnia wymogów stawianych „protokołowi” lub „zaświadczeniu”, i w przypadku dochodzenia przyczyn zaistnienia nieszczęśliwego zdarzenia będzie bezwar-

tościowy. Nie ma obowiązku korzystania z usług mistrza kominiarskiego, który zgodnie z wieloletnią tradycją obsługuje teren Kobióra, choć należy zauważyć, iż on doskonale zna wszystkie budynki i ich właścicieli, co jest znacznym ułatwieniem dla obu stron. Wszelkie usługi, podlegają prawom wolnego rynku i nic nie stoi na przeszkodzie, by w niektórych przypadkach negocjować wysokość opłat. Jest to święte prawo klienta, choć negocjacje warto prowadzić przed zaproszeniem fachowca, a nie po wykonaniu usługi. W okolicznych miastach istnieją zakłady kominiarskie, prowadzone zarówno przez członków korporacji kominiarskiej jak i fachowców niezrzeszonych. Poziom cen za poszczególne czynności świadczone przez zakłady kominiarskie (pełna ich gama nie ogranicza się do czyszczenia przewodów i kontroli okresowej) jest zbliżony, choć różnice oczywiście występują bo każdy budynek jest inny. Powoływanie się przez kominiarzy na cennik korporacyjny jest pewnym nadużyciem, gdyż jest to dokument środowiskowy, zalecany jako wzorzec. W innym przypadku byłby traktowany przez Urząd Antymonopolowy jako zmowa cenowa. Podsumowując w tej sferze warto kierować się poniższymi zasadami:

- płacimy zawsze za usługi wykonane lub dokumenty wystawione i podpisane,
- jeśli zapraszamy fachowca (dotyczy to nie tylko kominiarza), to ustalamy cenę usługi przed podjęciem zleczonych czynności,
- nie czekamy, aż kominiarz stanie w naszych drzwiach, lecz umawiamy się z nim telefonicznie pilnując, by mieścić się w ustawowych terminach kontroli przewodów (co 12 m-cy),
- jeśli z usług kominiarza nie jesteśmy zadowoleni, to dziękujemy mu za współpracę i zapraszamy innego (polecamy strony internetowe); jest to rozwiązanie bardziej „eleganckie”, niż podważanie jego kompetencji - często publicznie i jednostronnie. Jako właściciele budynków odpowiedzialni za bezpieczeństwo ich użytkowania musimy być świadomi naszych obowiązków, które wynikają z przepisów prawa. Możemy jednocześnie korzystać z możliwości stworzonych przez wolny rynek usług. Najważniejsze jest, by bezpieczeństwo naszych bliskich nie zostało zepchnięte na dalszy plan.

J.M. - RGK

Szanowni Państwo

Skończył się I kwartał br. i ostra zima. Czas podsumować wydatki budżetowe i realizować planowane tegoroczne przedsięwzięcia. Pozytywnie zakończyła się kontrola prawidłowości wydatkowania środków Unii Europejskiej przyznanych na naszą największą inwestycję ostatnich lat tzn. rozbudowę oczyszczalni ścieków i budowę kanalizacji na „Osiedlu”. Prosimy o pilne wykonanie przyłączy budynków do kanalizacji, aby osiągnąć oczekiwany efekt ekologiczny. Do czasu przejścia na własność przez Gminę trzech działek Skarbu Państwa w zarządzie Lasów Państwowych po dawnym OTL przy ul. Kobiórskiej wydzierżawiliśmy je odpłatnie. Jedną z nich przekazano wraz z budynkiem warsztatu dla OSP Kobiór na adaptację nowej siedziby i garaż. Na dwóch pozostałych rozpoczęto prace przygotowawcze związane z poszerzeniem ul. Tuwima i utworzenia placu publicznego. Czy dzierżawić obiekty i teren przy ul. Leśników po dawnej siedzibie Nadleśnictwa Kobiór? Na jakie potrzeby i zadania Gminy można by je przeznaczyć? - zastanawiają się obecnie kobiórscy samorządowcy i urzędnicy. Decyzja w porozumieniu z Nadleśnictwem Kobiór musi być podjęta w ciągu najbliższych miesięcy. Remont wiaduktu nad torami kolejowymi w ciągu drogi wojewódzkiej 928, nie będzie realizowanym w bieżącym roku ze względu na utrudnienia komunikacyjne na DK1. Czekamy pilnie na zrealizowanie zobowiązania przez Dyрекcję Dróg Krajowych drogi zbiorczej od skrzyżowania na Osowcu do ul. Oltuszeńskiego. W bieżącym roku biorąc pod uwagę wzrost kosztów utrzymania planujemy z budżetu gminy wykonać termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, wykorzystać dotację i pożyczkę preferencyjną z WFOŚiGW w Katowicach. Zapewniamy utrzymanie i dofinansowanie komunikacji autobusowej linii 157 i busa do Tychów, Mikołowa i Pszczyny. W 100% z budżetu gminy zapewniamy utrzymanie i działalność klubu sportowego „Leśnik”. Planowane są remonty dróg gminnych i powiatowych oraz chodników. Remontowany będzie dach w budynku komunalnym przy ul. Orlej 4. Planujemy remont parkingu przy Domu Kultury oraz modernizację ul. Żołędzowej. Największym obciążeniem budżetu gminy jest oświata. Utrzymanie w całości bez dotacji państwa działalności kobiórskiego przedszkola, dopłata do przedszkoli i szkół niepublicznych w innych gminach, dopłata do niewystarczającej subwencji oświatowej na utrzymanie naszej szkoły podstawowej i gimnazjum, zapewnienie transportu codziennego uczniom dojeżdżających do szkół w Tychach i Pszczynie. W ramach współpracy międzynarodowej naszych partnerskich gmin Sternberk, Dobsina, Sajószentpeter w dniach 18-19 maja nasza młodzież gimnazjalna weźmie udział w spartakiadzie w czeskim mieście Sternberk. Tegoroczne Dożynki w Kobiórze w dniach 1-2 września uświetnią międzynarodowy plener malarski i fotograficzny oraz międzynarodowy turniej piłki nożnej „Old Boys”. Życzę mieszkańcom Kobióra spełnienia wszystkich zamierzeń i wiele radości, zaś naszej „Małej Ojczyźnie” - Kobiórowi samych sukcesów.

Szczęść Boże

Wójt Gminy Stefan Ryt

Prawie 19 tysięcy książek

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobiórze to nie tylko prawie 19 tysięcy książek, ale również kilka stanowisk komputerowych, nowa strona internetowa i ciekawe propozycje spotkań dla czytelników. Zaczynamy od wyposażenia, którymi są między innymi regały książkowe - siedem nowych, kilka stanowisk komputerowych z dostępem do internetu oraz nowy zestaw komputerowy: drukarka, urządzenie wielofunkcyjne i aparat cyfrowy. Ten sprzęt został zakupiony w II rundzie Programu Rozwoju Bibliotek sponsorowanego przez Fundację Programu Rozwoju Informacyjnego. - Jeśli chodzi o zbiory to na koniec 2011 roku mieliśmy 18769 wolumenów, z czego ponad 3,5 tysiąca to tytuły z literatury dziecięcej, ponad dziesięć tysięcy literatury pięknej dla dorosłych, a 5125 to książki popularnonaukowe. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało naszej bibliotece 2650 zł. na zakup nowości wydawniczych, zaś dzięki dotacji samorządu zakupiono 161 książek za 3432 zł. Otrzymujemy również nieodpłatnie książki i czasopisma przekazywane przez czytelników, za które chciałabym podziękować - mówi Jadwiga Kumor, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobiórze. Biblioteka uczestniczy także w programie „Akademia Orange dla bibliotek” realizowanym przez Fundację Orange, która przekazała bibliotece dotację w wysokości 1777 zł., z przeznaczeniem na

Zapraszamy do śpiewania

W każdy wtorek o godzinie 1800 spotykają się pasjonaci śpiewu - kobiórski chór „Harmonia”. Spotkania i próby odbywają się w Gminnym Domu Kultury w Kobiórze. Mieszkańcom Kobióra „Harmonii” nie trzeba przedstawiać. Żywa tradycja śpiewu w naszej gminie ma już ponad 90 lat! Chór brał udział w wielu koncertach w Kobiórze i poza jego granicami, chętnie uczestniczy w konkursach, festiwalach i przeglądach pieśni. Dobrze znany jest z zaangażowania w życie kulturalne Gminy. Swoim śpiewem uświetnia zarówno uroczystości gminne, jak i kościelne. W tym roku z chórem spotkamy się m.in. podczas Dożynek, Dni Kobióra oraz koncertów z okazji Dnia Matki i Święta Niepodległości. Od blisko dwóch lat funkcję dyrygenta zespołu pełni Daniel Mruczek. Młody adept dyrygentury ceniąc tradycję i dorobek „Harmonii”, chętnie poszerza repertuar grupy o współczesne aranżacje. Członkowie chóru cieszą się z entuzjazmu i zaangażowania swojego

opłatę internetu. Dzięki temu mieszkańcy Kobióra mogą korzystać w bibliotece z bezpłatnego internetu.

Jeśli chodzi o liczbę czytelników, to zapisanych jest 689 osób, jeśli zaś chodzi o to, kto najczęściej sięga po książki, to są to osoby w wieku od 25 do 44 lat, kolejne miejsce zajmują dzieci i młodzież do 15 roku życia oraz czytelnicy od 45 do 60 roku życia. - Jeśli chodzi o preferowane przez naszych czytelników tytuły, to dorośli sięgają po książki wojenne, fantastykę i thrillery, sporym wzięciem cieszą się książki oparte na faktach, oraz pozycje polskich autorów. Aby ułatwić kontakt z naszą biblioteką, powstała nowa strona internetowa www.biblioteka.kobior.pl. Nasza placówka jest od niedawna otwarta również w czwartki od 9. do 15.00. Będziemy także kontynuować spotkania z poczytnymi autorami i tak 25 kwietnia gościem będziemy Siostrę Anastazję, autorkę książek kulinarnych, zaś na maj planujemy zaprosić Łukasza Wierzbickiego autora książek podróżniczych dla dzieci chociażby „Afryka Kazika” czy też „Dziadek i Niedźwiadek”. Chcemy również 13 kwietnia po raz pierwszy urządzić dla dzieci Noc z Andersenem - podsumowuje dyrektor GBP, już teraz zapraszając na spotkania i do korzystania ze zbiorów. Gminna Biblioteka Publiczna informuje, iż ze względu na szkolenie pracowników w dniach 23 i 24 maja placówka będzie zamknięta. (BJ)

dyrygenta. Przyjemnie jest ćwiczyć warsztat pod fachowym okiem - przyznaje Prezes chóru, Pani Małgorzata Piotrowiak. „Harmonia” wykonuje repertuar rozpisany na cztery głosy. To prawdziwe wyzwanie dla każdego chóru. Zespół świetnie opanował tę sztukę, o czym można przekonać podczas koncertów. Spotkania „Harmonii” to nie tylko próby. Jak mówią jego członkowie - to wspaniała okazja by przyjemnie spędzić wolny czas. Pani Małgorzata Piotrowiak dodaje, iż spotkania te są okazją do rozmowy w miłej atmosferze, wspólnego świętowania, od czasu do czasu wycieczki w ciekawe miejsce. Wspólna praca daje dużo satysfakcji. Zapewnia również, że na wtorkowych próbach wszyscy są mile widziani. Bez względu na wiek i doświadczenie muzyczne, każdy może spróbować śpiewu we wspólnym gronie - do czego serdecznie zachęca! Tak by spełniły się słowa pieśni śpiewanej przez „Harmonię”: Kobiórsko muzyka i kobiórskie granie, nigdy nie zaginie w Kobiórze śpiewanie! Szymon Świerkot



Żywa lekcja przyrody

Jak mieszkają i czym żywią się gryzonie tego wszystkiego można było dowiedzieć się podczas „żywej” lekcji przyrody, która odbyła się 29 lutego w naszej szkole podstawowej. Zajęcia poprowadził Andrzej Pająk. Prelekcja i prezentacja zwierząt trwała po 90 minut, oddzielnie dla klas młodszych i starszych. Prowadzący zajęcia potrafił jak zawsze zainteresować każdego ucznia. Wśród zaprezentowanych gryzoni znalazły się szynszyl, skoczek pustynny, szczur łaciaty, chomik, królik, zaś największą uwagę uczniów skupił ostronos rudy. Prowadzone w naszej szkole cyklicznie zajęcia żywej lekcji przyrody z udziałem właśnie Andrzeja Pajaka są niepowtarzalne. Jako hodowca i pasjonat potrafi barwnie i zrozumiale przybliżyć naszym uczniom świat zwierząt. (SP)



Adam Kulisz z lewej wraz ze swoim trio podczas koncertu w kobiórskim GDK

Kulisz po raz czwarty

Pochodzący z Kobióra gitarzysta i wokalista Adam Kulisz wybrany został bluesowym wokalistą roku czytelników pisma Twój Blues. Jest to już czwarty tytuł dla tego artysty przyznany przez czytelników tego magazynu, którzy wcześniej uznali go również bluesowym gitarzystą roku. Adam Kulisz od ponad 25 lat obecny jest na bluesowej scenie muzycznej. Wśród różnych nagród ma również przyznaną przez władze Kobióra nagrodę w dziedzinie kultury za promocję Kobióra, gdzie od kilku lat organizuje festiwal bluesowy.



By lepiej poznać niemiecki

20 lutego 2012r. gościliśmy w naszym Gimnazjum w Kobiórze lektora Projektu: Deutsch Wagen Tour Joannę Lay z Krakowa. W tym roku klasy drugie miały możliwość uczestniczenia w tym projekcie. Uczniowie poprzez zabawę poznawali i utrwalali słownictwo z języka niemieckiego. Mam nadzieję, że ten projekt przyczyni się do tego, iż uczniowie chętniej będą poznawać ten język, a także, że praca ta jest też przyjemna i daje radość.

R.F.

OSP podsumowało rok 2011

24 lutego, odbyło się coroczne Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobiórze. Jest to najstarsze stowarzyszenie jakie działa na terenie naszej gminy i wiele wskazuje, że kryzys z przełomu lat drugiej połowy lat 90., został na trwale zażegnany. Jednostkę tworzą w zdecydowanej większości młodzi ochotnicy kierowani przez kilku doświadczonych strażaków. Największym problemem od lat jest trudność pozyskania sprawnego wozu bojowego, zdolnego do wjazdu na tereny zalesione. Dobrą wiadomością jest coraz realniejsza szansa stworzona przez Nadleśnictwo w Kobiórze na urządzenie nowej i wygodniejszej remizy, na terenach po byłej Bazie Transportu Leśnego. Jest coś, co wyróżnia kobiórskich strażaków od innych jednostek. Jest to obecność w szeregach jednostki jednej dziewczyny. Magdalena Pękała, aktywnie uczestniczy w prowadzonych akcjach, a jej specjalnością jest ratownictwo medyczne. Z okazji święta strażaków obchodzonego tradycyjnie na początku maja, życzymy naszym druhom, by z akcji wracali zawsze szczęśliwie, a ich plany zostały zmaterializowane. J.M.- UG



Utopiono Marzannę

W pierwszy dzień wiosny w Kobiórze odbyło się tradycyjne pożegnanie zimy i powitanie wiosny. Był barwny i muzyczny korowód ulicami nad *Korzeniec*, gdzie Marzannę utopiono, a całą imprezę zakończył wspólny jam session w restauracji „Pod Sikorką”. Nie tylko dorośli pożegnali zimę, ale i przedszkolaki. W kolorowym pochodzie nad *Korzeniec* brały udział wszystkie dzieci, od maluszków po starszaki, 6 grup a więc 145 dzieci. Nad rzeką dzieci pożegnały zimą kukłką Marzanny chóralnymi okrzykami, potem śpiewały piosenki o wiosnie. Do przedszkola wróciły niosąc kolorowe gałki tzw. gaiki.



Terozki se pogodomy

W ramach edukacji regionalnej uczniowie Szkoły Podstawowej przygotowani są do konkursów gwarowych, niejednokrotnie z wielkimi sukcesami. Podobnie było w tym roku szkolnym. 16 marca w Szkole Podstawowej nr 1 w Tychach odbył się konkurs „Terozki se pogodomy”. Uczennica klasy III a Katarzyna Cofała zdobyła w nim 1 miejsce w kategorii klas I-III. Zaprezentowała tekst „Andrzejkowe wróżby” napisany przez Gabriellę Kozyrę, bibliotekarkę i opiekunkę szkolnego koła recytatorskiego. Należy wspomnieć, że Kasia triumfowała już wcześniej w konkursie „Pogodejmy po naszymu”, który odbył się w listopadzie w Goczałkowicach-Zdroju. Opiekun mgr Gabriela Kozyra



pogodejmy po naszymu



Czelodka z płytą

Działający w naszej szkole podstawowej dziecięcy zespół „Kobiórsko Czelodka” wydał swoją pierwszą płytę. Ukazała się w nakładzie 500 egzemplarzy, zaś na krążku znalazło się 15 śląskich utworów (13 piosenek i dwa teksty recytowane), a większość traktuje o Kobiórze i jego mieszkańcach. Autorem tekstów jest Krzysztof Zaremba, laureat konkursu „Ślązak Roku” z 1998 r., a muzykę skomponował Jacek Jastrzemski. Wraz z zespołem na akordeonie gra Czesław Kuster, a na gitarach akompaniują nauczyciele kobiórskiej szkoły podstawowej – Michał Zawisza i Radosław Czurczak. Na skrzypcach gra Justyna Hajok, która do niedawna sama śpiewała w „Kobiórskiej Czelodce”, zaś autorem zdjęć na płycie jest Piotr Kaczmarczyk. Płyta jest jeszcze do nabycia w sekretariacie Szkoły Podstawowej w Kobiórze.

I Międzyszkolny Konkurs z Języka Niemieckiego

27 lutego odbył się I Międzyszkolny Konkurs z Języka Niemieckiego dla klas 6 Szkoły Podstawowej i klas 1 Gimnazjum w Kobiórze. Tematem były przysłowia i wyrażenia dotyczące miłości („Sprichwörter Und Redewendungen zum Thema Liebe”). W konkursie wzięło udział 16 uczniów. Wyniki: I miejsce Julia Grolik (6b) II miejsce Daria Tobała (6a) III miejsce Marta Opatowiecka (6a). Gratulujemy! Nauczyciele języka niemieckiego: Martyna Orendorz Szkoła Podstawowa-Róża Filipczuk Gimnazjum

Panu **Marianowi Paterowi** oraz Pani **Julii Gorgoń** z okazji 90 – tej rocznicy urodzin składamy serdeczne gratulacje. Każda rocznica budzi wspomnienia, skłania do refleksji i oceny przeszłości. Jest również okazją do złożenia życzeń zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Wójt Gminy Kobiór w imieniu samorządu Gminy Kobiór odwiedził Dostojnych Solenizantów, złożył im życzenia oraz wręczył upominek.



Nasza droga komunikacja

W tegorocznym budżecie gminy wydatki na transport publiczny zaplanowane zostały na poziomie 336. 871 złotych i 47 groszy. Jest to znacznie więcej niż w roku ubiegłym, kiedy na komunikację wydano 292 tys. 260 złotych. Najwięcej kosztuje utrzymanie linii 157. W bieżącym budżecie na autobusy kursujące na trasie pomiędzy Tychami a Mikołowem przez Kobiór, nasz samorząd zaplanował dotację w wysokości 267 960 złotych, pozostałe około 70 tys. złotych to dotacja do linii busowej w kierunku Pszczyzny. Dla porównania w 2011 roku na linię 157 wydano 225 tys. złotych, zaś na przewozy busowe wydano ponad 67 tys. zł. - Jeśli chodzi o kursowanie autobusów linii 157, to zawarte zostało porozumienie z gminami Tychy, Mikołów i Wyry na dalsze funkcjonowanie tej linii i tu nie będzie żadnych zmian. Jeśli zaś chodzi o linię busową, to utrzymana została na dotychczasowym poziomie 14 tys. złotych w skali roku dotacja ze strony powiatu pszczyńskiego - wyjaśnia sekretarz gminy Bronisław Gembalczyk. Jeśli chodzi o rozkład jazdy, to korekta ma dotyczyć przejazdów busem. **Zmiany w rozkładzie jazdy** - Od 1 kwietnia nastąpią zamiany w rozkładach jazdy linii busowych w kierunku Tychów i Pszczyzny. Wycofane zostaną dwa połączenia z Kobióra w kierunku Tychów - o godz. 10.20 i 12.35. Zlikwidowane zostaną, kursy spod szpitala wojewódzkiego o godz. 10.59 i 13.20. Przybędzie natomiast połączeń komunikacyjnych na kierunku Kobiór-Pszczyna-Kobiór. Dodatkowe kursy z Kobióra do Pszczyzny ruszą o godz. 10.35 i 14.15, a w odwrotnym kierunku o godz. 13.40. (bj)

Zapraszamy do nowo otwartej
Pracowni Protetycznej

„Prodent”

Promocja na naprawy protez
Czynne

Od poniedziałku do piątku

10:00 – 14:00

(Pozostałe godziny pracy na zapisy)

Telefon 721 927 733

ul. Centralna 57

I piętro, pokój 13

Zabawa na rzecz oświaty

Jak co roku placówki oświatowe naszej Gminy zorganizowały kolejną zabawę karnawałową. Zabawa ta cieszy się wielką popularnością, mimo iż trzeba zabrać na nią trochę pieniędzy. Każdy z uczestników biorąc udział w loterii fantowej, walczyku kotyliowym, losowaniu ciasteczek z biżuterią i innych atrakcjach wspiera finansowo Przedszkole, Szkołę Podstawową i Gimnazjum. Dzięki bezpłatnemu zaangażowaniu Rodziców, Nauczycieli, Pracowników Placówek oraz łaskawym Sponsorom zabawa ta każdorazowo przynosi zysk. Cieszymy się, gdyż każda pozyskana kwota pomaga i wspiera nasze placówki. Serdecznie dziękujemy Wszystkim zaangażowanym w czasie organizacji i przebiegu zabawy, Wszystkim Rodzicom, którzy pomagali w przygotowaniu zabawy, tym którzy przekazali wspaniałe fanty oraz Sponsorom, za ich pomoc rzeczową bądź finansową. Zabawę karnawałową Anno Domini 2012 organizowaną przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej, Gimnazjum oraz Gminnego Przedszkola w Kobiórze.

*Radość i nadzieja przychodzące
wraz ze Zmartwychwstaniem
Pańskim, niech stanowią źródło
Waszej siły do życia w prawdzie.
Wesołych Świąt
życzy Bronisław Gembalczyk
radny Rady Powiatu Pszczyńskiego*

*Ciepłych, pełnych
radosnej nadziei Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
i miłych spotkań w gronie
najbliższych życzą Dyrektor oraz
Pracownicy Gminnego Domu
Kultury w Kobiórze*

*Życzenia
Zdrowych, spokojnych
pełnych rodzinnego ciepła
i radości
Świąt Wielkanocnych
składa:
Koło Gospodyń Wiejskich
w Kobiórze*

Drogi Rodzicu ! Szanowny Mieszkańcu Kobióra !

Zostaw 1% swojego podatku w naszej Gminie - W NASZYM PRZEDSZKOLU! Nasze Przedszkole w 2007 roku podpisało umowę z organizacją pożytku publicznego, bo tylko takie organizacje mogą otrzymywać 1% podatku. Wpływy przeznaczone dla naszego przedszkola corocznie zostają nam przekazane. Zachęcamy rodziców i wszystkich mieszkańców do zaangażowania się w tę akcję. Uzyskane pieniądze przeznaczyliśmy na poprawę warunków pobytu naszych przedszkolaków w placówce. Do tej pory udało nam się wzbogacić plac zabaw o nowe, bezpieczne i estetyczne urządzenia (huśtawka „Ważka”, Kiwak Piesek tandem, Domek z grą). Urządzenia posiadają wymagane certyfikaty. Zakupiliśmy również przenośne nagłośnienie, które doskonale sprawdza się podczas uroczystości organizowanych dla rodziny oraz w czasie imprez przedszkolnych, zarówno w budynku jak i w ogrodzie. Wymieniono również krzeselka i stoły w jednej sali dla dzieci oraz zakupiono kącik tematyczny „Kuchnia”. Mamy kolejne plany. Pragniemy dalej doposażyć plac zabaw, zakupić kolejne kąciki tematyczne, wzbogacić bazę o projektor multimedialny i ekran. Wspólnie sprawmy, aby pobyt w przedszkolu naszych małych Kobiórczan był atrakcyjny, bezpieczny i na miarę XXI wieku. Co należy zrobić: W rubryce zeznania podatkowego w części:

- WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU ... wpisujemy : KRS : 0000237488
- INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE wpisujemy : na Przedszkole w Kobiórze



Czytają przedszkolakom

Już po raz piąty w przedszkolu organizowana jest akcja „Cała Polska czyta dzieciom”. Do tej pory maluchom czytali pracownicy biblioteki - Jadwiga Kumor i Urszula Bębenek, Urzędu Gminy - sekretarz Bronisław Gembalczyk, ksiądz proboszcz Damian Suszka, przedstawiciel Nadleśnictwa Krzysztof Zięba, gościliśmy też tatusiów dzieci. Wszyscy czytali bajki z własnego dzieciństwa. (KK)



Niedawno przedszkole zostało rozbudowane, ale i tak jest lista oczekujących na przyjęcie

Przedszkolne komplikacje

W Kobiórze funkcjonuje jedno gminne przedszkole, do którego rekrutacja trwała przez cały marzec przy czym w pierwszej kolejności były przyjmowane dzieci 5 i 6-letnie odbywające obowiązkowe roczne przygotowanie przedszkolne. W połowie marca do grupy trzylatków zapisanych było 39 przedszkolaków, 48 do grupy czterolatków, w grupie pięciolatków było to 50 dzieci, a sześciolatków 40 przedszkolaków. Przy pracy na jedną zmianę przedszkole może przyjąć 120 dzieci, jeśli na dwie zmiany tak jak obecnie, to 145. Choć rekrutacja nie jest zakończona, to już dziś możemy powiedzieć, że niestety nie dla wszystkich dzieci znajdzie się miejsce w przedszkolu. - Problem dotyczy przede wszystkim dzieci 3-4 letnich. Po zamknięciu listy będziemy dokładnie znali skalę problemu, ale wiemy, że liczba miejsc dla dzieci z tych najmłodszych roczników jest mniejsza od liczby chętnych. Dlatego jednym z rozwiązań może być wykorzystanie siedziby nadleśnictwa z przeznaczeniem na działalność publicznego przedszkola. - Na razie jest to konsultowane, bowiem w tej kwestii mamy do czynienia z pewnym paradoksem, bowiem o ile przepisy ustawy o lasach państwowych mówią o możliwości przekazania bezpłatnie majątku leśnego czyli komunalizacji w miastach, o tyle nie ma takiej możliwości w gminach. Jest to nierówne traktowanie samorządów, bowiem gminy wiejskie muszą taki majątek kupić bądź wdzierżawić – wyjaśnia Bronisław Gembalczuk sekretarz gminy.

Płaci rodzic i samorządy.

Polska jest jednym z nielicznych europejskich państw, w którym za edukację przedszkolną nie płaci budżet państwa, tylko samorząd. Gminy mają obowiązek zapewnienia wychowania przedszkolnego dzieciom od 3 do 6 lat. Jest to ich zadanie własne, a na jego realizację nie otrzymują, inaczej niż w przypadku szkół, subwencji z budżetu państwa. Od lat samorządowcy bezskutecznie apelowali do kolejnych rzą-

dów o objęcie opieki przedszkolnej subwencją. Dlatego też gminy wprowadziły zmiany, które umożliwiły im pobieranie opłat od rodziców za pobyt dziecka w przedszkolu powyżej pięciu godzin.

Niepubliczne też drogie.

Choć na terenie Kobióra jest tylko jedno gminne przedszkole, to nie znaczy, że gmina nie dokłada się do pobytu małych kobiórzan w przedszkolach poza naszą gminą. - Obecnie mamy dziesięcioro dzieci, ośmioro w Tychach, jedno w Goaczałowicach i jedno dziecko w Katowicach. Wszystkie uczęszczają do przedszkoli niepublicznych. W tym roku gmina z tego tytułu poniesie koszt około 40 tys. złotych – informuje Bronisław Gembalczuk. Zgodnie z ustawą o systemie oświaty samorządy dotują również pracę tych niepublicznych placówek. Utrzymanie dziecka w niepublicznym przedszkolu kosztuje gminę 75% tych kosztów, to okazuje się, że jest to niewiele mniej niż dotacja do publicznych przedszkoli. - Później jest to mniejsza kwota dotacji aniżeli w stosunku do przedszkola publicznego, bowiem ustalona na poziomie 75 procent poziomu dotacji do przedszkola publicznego, gdzie ponosimy 100 procent odpłatności. Rodzice w przedszkolu publicznym ponoszą opłaty za korzystanie z przedszkola, które wchodzi do budżetu gminy, a więc połączenie wydatków z budżetu oraz opłaty rodziców za wyjątkiem opłat na wyżywienie, to koszt utrzymania przedszkola publicznego. W przypadku niepublicznego jest to 75 procent, przy czym opłaty ponoszone przez rodziców w placówce niepublicznej są zwykle wyższe aniżeli w publicznej, co automatycznie podnosi poziom dotacji – wyjaśnia sekretarz gminy. Dla porównania dotacja do jednego dziecka uczęszczającego do gminnego przedszkola w Kobiórze z budżetu gminy bez wkładu rodzica wynosi 476 złotych. Do przedszkola niepublicznego poza terenem Kobióra gmina dopłaca 500 złotych i to jest to 75 procent dotacji z budżetu gminy. Problem dotyczy nie tylko Kobióra, ale wielu mniejszych gmin, których mieszkańcy pracują poza jej granicami. - Rodzice mają wolność wyboru jednak rozmawiając z rodzicami, których dzieci uczęszczają do przedszkoli niepublicznych, to byli oni zaskoczeni, że ten mechanizm tak działa. Rodzice mają wybór, a ustawodawca nam takiego wyboru nie pozostawił i gmina musi płacić – podsumowuje B. Gembalczuk. (bj)



Bomba miała być podłożona również w budynku szkoły

Bombiarz zatrzymany

27 lutego policjanci z Pszczyny zatrzymali 26-letniego mężczyznę, podejrzanego o wywołanie fałszywego alarmu bombowego w szkołach podstawowych w Piasku i Kobiórze oraz kobiórskim tartaku. Cała akcja przebiegała w nocy więc obyło się bez ewakuacji osób. Pomimo dokładnych poszukiwań mundurowi nie trafili na ślad ładunku. Do zdarzenia doszło 26 lutego około 21.00. Oficer dyżurny z Pszczyny został telefonicznie poinformowany o podłożonej bombie w budynkach dwóch szkół i tartaku. Informację natychmiast przekazał pszczyńskim stróżom prawa. Na miejsce skierowani zostali policjanci i służby ratunkowe. Policjanci pirotechnicy przystąpili do poszukiwań bomby wraz ze specjalnie przeszkolonym do tych celów psem służbowym. Alarm okazał się fałszywy, funkcjonariusze nie znaleźli materiałów wybuchowych. W tym samym czasie kryminalni rozpoczęli poszukiwania sprawcy fałszywego alarmu. Stróż prawa namierzyli i ujeli „bombowego żartownisia”. Został zatrzymany na terenie tartaku, gdzie rzekomo miał znajdować się jeden z ładunków. Funkcjonariusze znaleźli przy nim telefon komórkowy, z którego były wykonywane połączenia z pszczyńską policją. Czas i numer telefonu odpowiadały połączeniom zarejestrowanym przez dyżurnego. Pszczyńnianin w chwili zatrzymania miał prawie dwa promile alkoholu we krwi. O jego dalszym losie zdecyduje prokurator i sąd. Za popełniony czyn może teraz trafić za kratki nawet na 8 lat. Info KPP Pszczyna

Na dodatkowe patrole

Wzorem lat poprzednich również w tegorocznym budżecie znalazły się fundusze na ponadnormatywną służbę policji na terenie Kobióra. Jest to kwota 20 tysięcy złotych, za którą opłacane są służby dwuosobowego zmotoryzowanego patrolu policji, przy czym samorząd opłaca pracę policjantów, zaś policja zapewnia samochód. Harmonogram dyżurów stróżów prawa ustalany jest przez wójta gminy. (bj)

INFORMACJA

dla mieszkańców „Osiedla” dotycząca realizacji przyłączy do sieci kanalizacji sanitarnej

Od sierpnia 2010 r. Gmina Kobiór realizowała inwestycję p.n. „Ochrona zbiorników małej retencji na rzece Korzeniec poprzez rozbudowę istniejącej oczyszczalni ścieków „Wschód” wraz z budową sieci kanalizacji sanitarnej w Kobiórze”. Zakres budowanej przez gminę sieci kanalizacyjnej objął ciągi główne wraz z fragmentami przyłączy (do granic posesji) realizowane na terenie osiedla mieszkaniowego „za torami PKP” w Kobiórze, w rejonie ulic: Żeńców, Kodowej, Żołędziowej, Agatowej, Liliowej, Rubinowej, Bluszczowej, Składowej, Zachodniej i części ul. Centralnej i Cichej o łącznej długości 4 668 mb, wraz z odtworzeniem nawierzchni drogowej w pasie robót.

Zrealizowana inwestycja jest w 82,2 % finansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013. Pozostała część jest finansowana ze środków pożyczek udzielonych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz środków własnych Gminy Kobiór.

Ww dofinansowanie jest możliwe tylko pod warunkiem uzyskania w określonym terminie do 31.05.2012 r. efektu ekologicznego w postaci wykonania przez mieszkańców przyłączy do istniejących budynków.

WARUNKI WYKONANIA PRZYŁĄCZY DO BUDYNKÓW

- 1) Odcinek przyłącza od granicy posesji do budynku wykonują mieszkańcy na własny koszt, na podstawie uzgodnionej dokumentacji i pod nadzorem Urzędu Gminy Kobiór oraz Kobiórskiego Zakładu Komunalnego.
- 2) Zgodnie z ustaleniami na zebraniu mieszkańców wyłoniony Komitet Społeczny dokonał rozeznania cen projektów przyłączy, w celu wyłonienia najkorzystniejszej oferty.
- 3) W celu wykonania projektu przyłącza kanalizacji sanitarnej każdy mieszkaniec winien zadeklarować zlecenie wybranemu projektantowi.
- 4) Projektant opracuje dokumentację przyłącza w oparciu o warunki wydane przez Urząd Gminy w Kobiórze oraz informacje uzyskane w terenie od właścicieli nieruchomości.
- 5) Płatność za projekt nastąpi po jego wykonaniu na warunkach ustalonych z projektantem.
- 6) Po otrzymaniu uzgodnionego projektu przyłącza można przystąpić do jego realizacji. Prace te można wykonać we własnym zakresie, zgodnie z projektem. Zakupu wszelkich materiałów do budowy przyłącza najlepiej dokonać po otrzymaniu projektu na podstawie wykazu materiałów. Wszystkie materiały muszą odpowiadać normom podanym w projekcie.
- 7) Po wykonaniu wykopu pod przyłączy należy ułożyć rury kanalizacyjne i studzienkę zgodnie ze spadkami określonymi w projekcie na podsypce piaskowej. Następnie, przed zasypaniem wykopu, należy zgłosić przyłączy do odbioru przez Kobiórski Zakład Komunalny (tel. 32-218-84-76), który winien stwierdzić prawidłowość jego wykonania. Wtedy dopiero można zasypać ułożony ciąg przyłącza przy czym pierwsza warstwa zasypki musi być wykonana z piasku. Ścieki do nowego przyłącza można będzie wprowadzić dopiero po oddaniu do eksploatacji nowej sieci kanalizacyjnej i rozbudowanej oczyszczalni ścieków oraz zawarciu umowy na odprowadzanie ścieków z KZK.
- 8) Do nowej sieci kanalizacyjnej można wprowadzać tylko ścieki sanitarne (bez wód opadowych i gruntowych). Wody gruntowe i opadowe winny być odprowadzane w sposób dotychczasowy do istniejącej sieci kanalizacyjnej na osiedlu.
- 9) Istniejące osadniki (szamba) należy zlikwidować, po uprzednim zutylizowaniu ich zawartości. Prace związane z likwidacją dotychczasowych osadników oraz przekierowaniem wody deszczowej do istniejącej sieci kanalizacyjnej należy uzgodnić z Urzędem Gminy Kobiór i wykonać pod jego nadzorem. Na tę okoliczność będzie sporządzony protokół likwidacyjny przez przedstawicieli Urzędu Gminy (lub KZK).
- 10) W uzasadnionych przypadkach właściciel może wystąpić do Urzędu Gminy o zgodę na warunkowe wykorzystanie dotychczasowych osadników na inne cele np zbiornik wód opadowych.

We wszystkich sytuacjach budzących jakiegokolwiek wątpliwości można zwrócić się o wyjaśnienie bezpośrednio do Urzędu Gminy Kobiór tel. 32-218-82-82 (Janusz Mazur, Eugeniusz Lubański) lub za pośrednictwem członków Społecznego komitetu (Eryk Kłós tel. 603 892 504, Jerzy Mazur tel. 516 324 820, Katarzyna Goździk – tel. 693 020 699)

Jednocześnie zwracamy się z prośbą o bardzo poważne potraktowanie sprawy wykonania przyłączy w ustalonym terminie do dnia 31.05.2012 r., gdyż uzyskanie efektu ekologicznego przedsięwzięcia jest podstawowym warunkiem uzyskania dofinansowania ze środków unijnych oraz pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na tą inwestycję.

**INFORMACJA DOTYCZĄCA
DZIAŁEK STANOWIĄCYCH MIENIE KOMUNALNE GMINY KOBIOR
PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY
W TRYBIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO W 2012 r.**

| lp. | dane dotyczące działki | przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego |
|-----|--|--|
| 1 | Działka pod zabudowę mieszkaniową nr 1750/1 obręb Kobiór, k.m. 1, o pow. 0,0699 ha, położona na tzw. Kątach w Kobiórze zapisana w Księdze Wieczystej nr KA1T/00020032/9 SR Tychy | Jedn. strukturalna „E” – 4 MNU <i>przeznaczenie podstawowe pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z nieuciążliwymi usługami</i> |
| 2 | Działka pod zabudowę mieszkaniową nr 1751/1 obręb Kobiór, k.m. 1, o pow. 0,0699 ha, położona na tzw. Kątach w Kobiórze, zapisana Księdze Wieczystej nr KA1T/00020032/9 SR Tychy | Jedn. strukturalna „E” – 4 MNU <i>przeznaczenie podstawowe pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z nieuciążliwymi usługami</i> |
| 3 | Działka pod zabudowę usługową komercyjną nr 1900/1 obręb Kobiór, k.m. 1 i 4, o pow. 0,0574 ha, położona na tzw. Kątach w Kobiórze zapisana w Księdze Wieczystej nr KA1T/00046314/8 SR Tychy | Jedn. strukturalna „E” – UH <i>przeznaczenie podstawowe pod zabudowę usługową komercyjną z zakresu nieuciążliwego handlu detalicznego</i> |
| 4 | Działka pod zabudowę usługową komercyjną nr 1901/1 obręb Kobiór, k.m. 1 i 4, o pow. 0,0501 ha, położona na tzw. Kątach w Kobiórze zapisana w Księdze Wieczystej nr KA1T/00046314/8 SR Tychy | Jedn. strukturalna „E” – UH <i>przeznaczenie podstawowe pod zabudowę usługową komercyjną z zakresu nieuciążliwego handlu detalicznego</i> |
| 5 | Działka pod zabudowę usługową komercyjną nr 1902/1 obręb Kobiór, k.m. 1 i 4, o pow. 0,0563 ha, położona na tzw. Kątach w Kobiórze zapisana w Księdze Wieczystej nr KA1T/00046314/8 SR Tychy | Jedn. strukturalna „E” – UH <i>przeznaczenie podstawowe pod zabudowę usługową komercyjną z zakresu nieuciążliwego handlu detalicznego</i> |
| 6 | Działka usługowa, niezabudowana nr 1868/44 obręb Kobiór, k.m. 1, o pow. 0,2095 ha, położona pod lasem przy ul. Plichtowickiej w Kobiórze zapisana w Księdze Wieczystej nr KA1T/00047560/4 SR Tychy | Jedn. strukturalna „A” – 1PU <i>przeznaczenie podstawowe pod teren obiektów produkcyjno-usługowych, składów, magazynów</i> |
| 7 | Działka usługowa, niezabudowana nr 1869/44 obręb Kobiór, k.m. 1, o pow. 0,2070 ha, położona przy ul. Plichtowickiej w Kobiórze zapisana w Księdze Wieczystej nr KA1T/00047560/4 SR Tychy | Jedn. strukturalna „A” – 1PU <i>przeznaczenie podstawowe pod teren obiektów produkcyjno-usługowych, składów, magazynów</i> |

Opis planu znajduje się na stronie internetowej Urzędu Gminy Kobiór WWW.BIP.KOBIOR.PL

Szczegółowych informacji dotyczących w/w działek można zasięgnąć w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy Kobiór, ul. Kobiórska 5, pokoje nr 17-18 lub pod numerami telefonów: 32-218-81-82, 32-218-82-88, 32-218-85-29 wew. 19 lub 20 w godzinach pracy urzędu (poniedziałek-środa 7:30-15:30, czwartek 7:30-17:00, piątek 7:30-14:00).

Wójt Gminy Kobiór
mgr Stefan Ryt

Utrudnienia na DK1

Na dobre rozpoczęły się prace na drodze krajowej nr 1. Utrudnienia napotkamy, jadąc zarówno w kierunku Katowic, jak i Bielska-Białej. Na wysokości Tychów przebudowa obejmie odcinek 6 km. Na remontowanych fragmentach DK1 ruch odbywa się jednym pasem z miejscowymi ograniczeniami prędkości do 50km/h. Na skutek trwających prac zwiększył się ruch drogowy w naszej miejscowości. Cho-

ciaż przez Kobiór nie został wytyczony oficjalny objazd, wielu kierowców decyduje się ominąć utrudnienia jadąc przez naszą miejscowość. Przebudowa potrwa do 2013 roku. W planach inwestycji znajdziemy m.in. utworzenie bezkolizyjnych skrzyżowań, wiaduktów, podziemnych przejść dla pieszych, oraz modernizacja istniejącej infrastruktury. Celem jest poprawa komfortu i bezpieczeństwa jazdy.

Szymon Świerkot

Wspólnie z powiatem

W tym roku gmina wraz z powiatem zaplanowała dwie inwestycje drogowe. Są nimi budowa chodnika przy ul. Rodzinnej na wysokości parkingu przy kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz kontynuacja budowy chodnika przy ul. Przelotowej.



Aktorzy Kobiórskiego Teatru Kulturalnego prezentują swoją wersję Romea i Julii

Teatr mój widzę... kobiórski

To już dekada od czasu, kiedy powstał Kobiórski Teatr Kulturalny. W ciągu tych lat przewinęło się przez niego ponad setka osób, niektórzy nawet nie zdążyli pojawić się na scenie, inni są od początku tak jak Romuald Kłakus czy też Alojzy Brańczyk. Nie byłoby tego teatru, nie byłoby kobiórskiej Kartoteki czy też Sesji Nadzwyczajnej, gdyby nie determinacja jednego człowieka Romualda Kłakusa, który potrafił zarazić swoją pasją innych.

- Od lat jestem związany z teatrem, ale nigdy zawodowo. Co prawda chciałem zdawać do szkoły teatralnej, ale w końcu nawet papierów nie złożyłem. Nigdy nie pracowałem jako aktor i nigdy też w teatrze nie zarabiałem pieniędzy. Po liceum trafiłem do studium medycznego i ukończyłem je z tytułem technika dentystryczny. Mój znajomy z Teatru BELFEgoR Wojtek Wieczorek przedstawia mnie czasem jako najlepszego technika dentystrycznego wśród aktorów i najlepszego aktora wśród techników dentystrycznych - żartuje. Właśnie tyski BELFEgoR był tym, w którym Roman Kłakus związał się na lata. - Nadal uważam się za aktora teatru BELFEgoR, ale w pewnym momencie uznałem, że nie przeszkadza to, aby stworzyć grupę teatralną w Kobiórze.

- Pierwsze spotkanie odbyło się w marcu 2002 rok w lokalu Tequila i tam powstał pomysł na Kobiórski Teatr Kulturalny, a na pierwszy spektakl wybraliśmy „Kartotekę” Tadeusza Różewicza – wspomina Romuald Kłakus. Premiera kobiórskiej Kartoteki odbyła się w trakcie Dni Kobióra w 2002 roku. Kontynuacją działalności scenicznej był 54 minutowy film Bugimen. Powstał on na podstawie tekstu Różewicza oraz dopisków Romualda Kłakusa. Montażem filmu zajął się Bogusław Myszor.

- Po Bugimie przyszedł czas na refleksję, przestałem być radnym powiatowym, którym byłem w pierwszej kadencji i pewne obserwacje i doświadczenia z tego okresu skłoniły mnie do napisania scenariusza sztuki „Sesja nadzwyczajna”. Sporo tam fragmentów z Kochanowskiego, ale i własnych przemyśleń – przyznaje mój rozmówca. Kolejne spektakle to „Romeo i Julia” oraz „12 bajek w jednej odsłonie czyli samo życie”.

Autorem scenariusza i reżyserem tego spektaklu był Piotr „Norweg” Stanek, zaś premiera odbyła się 11 grudnia 2009 roku. Ostatnia realizacja to powrót do Różewicza. Wybór padł na dwie mniej znane sztuki tego autora „Dzidzibobo czyli miłość romantyczna czeka już pod drzwiami” oraz „Sobowtór”, do tego dopisany został scenariusz sztuki R. Kłakusa „Fuj”. Wystawiliśmy sztukę pt: Dzidzibobo plus Sobowtór, fuj! Była to raczej próba generalna z udziałem publiczności – przyznaje Romuald Kłakus dodając, iż obecnie pracuje nad kolejnym filmem opartym na opowiadaniu „Babie lato” Andrzeja Szyposza. Twórcą KTK podkreśla, że tworzą go ludzie, którzy są nie tylko aktorami, to również twórcy scenografii jak Maria Żebrowska, Olga Jurczyga, odpowiedzialny za dźwięk Krzysztof Czysz czy członkowie zespołu DZIOŁO. Do tego dochodzi liczne grono wykonawców. Aktorzy się zmieniali, jedni wyjeżdżali na studia, wielu za granicę, przychodzili nowi, ale aktorem, który zawsze był wśród tych, którzy pozostawali był Alojzy Brańczyk. Tym wszystkim byłym i obecnym ludziom KTK dedykowany był jubileuszowy wieczór z okazji 10 lecia teatru, który odbył się 31 marca w GDK w Kobiórze. W jego trakcie pokazano „12 bajek w jednej odsłonie czyli samo życie”.

Tekst i zdj. Bogusław Jastrzębski

Fun English w bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza dzieci od 6 do 12 lat do udziału w bezpłatnych zajęciach z języka angielskiego „Fun English w Bibliotece”. Jest to kurs komputerowy, który łączy naukę języka obcego z zabawą, więcej szczegółów w bibliotece.



Pasowani na czytelników

Jak co roku w szkolnej bibliotece odbyło się uroczyste pasowanie na czytelnika uczniów klas pierwszych. Dzieci zapoznaly się z księgozbiorem, sposobem wypożyczania i regulaminem biblioteki. Przypomniały sobie, jak należy szanować książki, aby służyły im przez wiele lat. Po wypowiedzeniu tekstu przyrzeczenia każdy uczeń został indywidualnie pasowany na czytelnika. Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy i zakładki do książek, przygotowane przez członków Koła Przyjaciół Biblioteki. Mamy nadzieję, że od tej pory pierwszoklasiści będą stałymi gośćmi szkolnej biblioteki.

Opiekun mgr Gabriela Kozyra



zdj. Katarzyna Myszor

Kobiórskie Szkubaczki

28 lutego przedstawicielki kobiórskiego Koła Gospodyń Wiejskich ubrane w tradycyjne stroje śląskie wzięły udział w warsztatach pn. „Szkubaczki”. Zorganizowane zostały przez Gminny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Pszczynie, do którego przynależą także nasze koło, a odbyły się w Ośrodku Kultury „Kaniówka” w Piasku. Uczestniczki warsztatów plotkowały, opowiadały żartobliwe historie i śpiewały piosenki z dawnych lat. Zakończenie odbyło się zgodnie z tradycją na wspólnym biesiadowaniu.

Warsztaty zorganizowano w celu ocalenia od zapomnienia tradycji, jaką jest skubanie pierza, zaś osoby, które po raz pierwszy brały udział w takich warsztatach, miały możliwość zobaczyć, jak niegdyś wyglądał taki obrządek.

D.Szałaśna



Tłusty Czwartek i Babski Comber

Jak co roku w Kobiórze uroczyste pożegnano karnawał. Imprezą kończącą ten okres jest „Babski Comber”, który w Kobiórze organizowany był już XIII raz. Organizatorem tegorocznej imprezy było Koło Gospożyn Wiejskich, które na imprezie skupiło ok 130 kobiet przebranych w stroje sportowe, bowiem był to „Babski Comber Na Sportowo”. Zabawa była udana, było głośno, kolorowo i wesoło, a trwała do północy czyli do czasu kiedy rozpoczęła się Środa Popielcowa.

Imprezą poprzedzającą w/w wydarzenie jest tzw. „Tłusty czwartek”, który bardzo uroczyste jest obchodzony w naszym kole poprzez organizowanie spotkania przebierańców z degustacją tradycyjnych pączków i golonek. D.Szałaśna

10 par

W tym roku Urząd Stanu Cywilnego w Kobiórze wystąpił do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskami o nadanie medalu „za długoletnie pożycie małżeńskie” dla 10 par. Uroczystość wręczenia medali odbędzie się końcem roku w Urzędzie Gminy Kobiór.

Powspominajmy

Wielkanocne wydanie Biuletynu jest pierwszym numerem naszego pisma w tym roku. Dlatego też warto przypomnieć sobie o najważniejszych wydarzeniach z ostatnich miesięcy. Grudzień to tradycyjnie spotkanie władz gminy z seniorami (zdz 1), które odbyło się w Gminnym Domu Kultury. W jego trakcie był czas na wspomnienia i dzielenie się opłatkiem. Swoje spotkanie wigilijne miało również kobiórskie Koło Emerytów i Rencistów, uczestniczył w nim m.in. wójt Stefan Ryt oraz ks. proboszcz Damian Suszka (zdz. 2). GDK zorganizował również kiermasz i koncert świąteczny. Prócz prezentacji ozdób świątecznych można było posłuchać i zobaczyć jak na scenie radzą sobie „Kobiyrzoki”, „Kobiórsko Czelodka”, grupy taneczne „Smyk”, „Rytm” jak i zespół gitarowy (zdz.3). Również w GDK, 5 stycznia zorganizowany został także koncert kolędowy, w trakcie którego można było posłuchać zespołu instrumentalno-wokalnego „Campanella”, chóry „Harmonia” i „ExAnimo” oraz Zespołu Pieśni „Kobiórzanie” (zdz. 4).

Jeśli chodzi o wydarzenia sportowe, warto wspomnieć II zimowy turniej szachowy w grze przyspieszonej juniorów, który odbył się w Gminnym Domu Kultury (zdz. 5), a w czasie ferii dzieci i młodzież mogły skorzystać z zajęć i wyjazdów odbywających się w ramach akcji zima zdj. 6. Na zdjęciu mali kobiórzanie na seansie kinowym 3D (bj)

1



2



3



4



5



6



zdi. GDK

Konfrontacje historyczne (29)

W poprzednich dwóch odcinkach śledziliśmy dzieje Kajzerowca - dzielnicy powstałej w drugiej połowie XIX w., na obszarze osuszonego „Wielkiego Stawu”. Wspomniałem, że od strony północno-wschodniej, na skraju ostępów leśnych ciągnących się do Piasku i Czarkowa, usytuowany jest przysiółek-kolonia „Werk”. Czemu to miejsce zawdzięcza swą nazwę? W pierwszej połowie XIX wieku, 0,40 km na zachód od starego traktu pszczyńskiego, przy przyleśnym dukcie odbijającym na wysokości starej leśniczówki z 1848. roku, funkcjonowała wytwórnia smoły. Na starych mapach miejsce jest opisane obrazowo Pechhütte, a karta pocztowa z 1906. roku określa go jako Pechfabrik. Wśród miejscowej ludności przyjęła się nazwa Smolarnia co jest warte przypomnienia, wobec toczonej z uporem dyskusji o przynależności narodowej większości naszych przodków. Oczywiście wszystkie nazwy nawiązywały do wytwarzania smoły, a termiczny proces destylacji rozkładowej drewna – wytop, uzasadniał również kojarzenie tego miejsca z „hutą”. W drugiej połowie XIX. wieku, na przyległych do Smolarni gruntach, powstało kilka niewielkich gospodarstw rolnych, a po kolejnych 100 latach, zabudowa przekształcała się w zwarte osiedle, skupione wokół ulicy Zmiennej (do 1978. roku, ulica ta nosiła imię noblisty Henryka Sienkiewicza). Z tego miejsca rozciąga się widok na dolinę Kajzerowca i przy odrobinie

wyobraźni można cofnąć się w czasie o 170 lat, kiedy jeszcze lśniło błękitem rozległe lustro wody, a jej brzegi porastał zielony pachnący tatarak z kwiatami o kształcie aksamitnych brązowych pałec. Smolarnia zakończyła działalność w czasie I. Wojny Światowej (około 1916 roku), a jej ostatnimi współwłaścicielami byli Schnabel i Sommer. Sposób wytwarzania smoły i pozyskiwanych przy okazji dziegciu i mazi, nie zmieniał się od średniowiecza. Pierwotnie używano dołów wyłożonych kamieniami lub gliną oraz mielerzy, później pieców do pirolizy wyposażonych w chłodnice, a około 1860 roku urządzeń stalowych zwanych retortami. Jednak w nowoczesnym państwie pruskim, w połowie XIXw., nie stosowano dołów ziemnych i mielerzy, które były urządzeniami już przestarzałymi. Proces prowadzono w solidnych piecach murowanych z cegły, w których półokrągłe dno ułatwiało ściekanie uzyskiwanych produktów. Do wkładania karpiny i wyjmowania węgla drzewnego (to też produkt uboczny), służyły półokrągłe wejścia, co całości nadawało kształt igloo. Kobiórska Pechfabrik, którą pierwsi właściciele zbudowali od podstaw po zakupieniu ziemi w 1847. roku od Anhaltów-Cöthen (poprzednicy Hochbergów), była ważnym elementem zaspakajania potrzeb Księstwa Pszczyńskiego w wytwarzane produkty. Z publikowanych badań nad dawnymi zawodami leśnymi, a takim był zawód smolorza, możemy się dowiedzieć, że do pozyskiwania smoły najlepsza była karpina z drzew iglastych. Najcenniejsza była ta, która przez kilka, a nawet kilkanaście lat leżała w ziemi. Opracowano nawet specjalny sposób przygotowania

Konfrontacje historyczne (29)

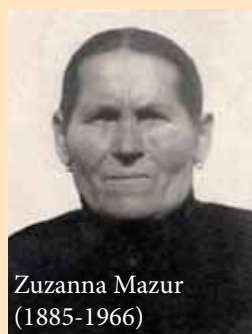
jej do przerobu, stosowany głównie dla sosny. Drzewa ścinane były na wysokości metra, a większość obwodu pniaka była korowana, co powodowało silne żywicowanie. Po kilku latach nasączone żywicą odzimek i jego podziemną część, wyrwano koźmi lub drągami z ziemi i przewożono pod piec. Takie przygotowanie surowca gwarantowało dużą zawartość żywicy, a tym samym efektywne pozyskanie produktów destylacji. Po około 12 godzinach wypalania, zbierano terpentynę po której wyciekał dziegieć, a po nim maź. W drugiej dobie pojawiała się żółć smołowa, a następnie olej drzewny. Dopiero po kilku, najczęściej 5. dniach, do beczek zaczynała ściekać pełnowartościowa smoła. W zbiorach Smolarni, zachował się rejestr dostaw surowca z 1896. roku, dowożonego ze wszystkich rewirów leśnych należących do Księstwa Pszczyńskiego. Smołą używano głównie w transporcie (smołowanie piast kół). Dziegieć miał szerokie zastosowanie przy obróbce skór oraz w leczeniu chorób skórnych u ludzi. Był niezastąpionym preparatem dla zwierząt, przy leczeniu racic i końskich kopyt. Szczególnie cenny leczniczo, był ten uzyskiwany z wysuszonej kory brzoźowej i dębowej, choć nie udało mi się potwierdzić informacji, czy w Kobiórze również go wytwarzano. Na likwidację kobiórskiej Smolarni, złożyło się kilka przyczyn, choć nie wiadomo która była decydująca. Wytapianie smoły drzewnej w piecach zaczęło tracić na znaczeniu w momencie pojawienia się przemysłowych metod jej wytwarzania (produkt uboczny przy zgazowaniu węgla w produkcji koksu), oraz pojawienia się produktów o zbliżonych właściwościach, pochodnych rafinacji ropy naftowej. Książę pszczyński Jan Henryk XI i jego następca Jan Henryk XV, nie byli zainteresowani nadmierną eksploatacją drzewostanu, traktując swoje lasy, jako miejsce terenów łowieckich, znanych wśród arystokratów całej Europy. To zmieniło się po 1926. roku, kiedy już po przyłączeniu Ziemi Pszczyńskiej do odrodzonej Polski, administracja Hochbergów, była przez władze sanacyjne oskarżana o rabunkową gospodarkę leśną. A może zaważyła tragedia rodzinna, jaka rozegrała się w tym miejscu. Krążyły pogłoski, że 18 letnia córka jednego z współwłaścicieli Smolarni, popęliła samobójstwo wieszając się na haku, do dziś tkwiącym w suficie izby paradowej. Samobójstwo było wynikiem odesłania absztyfikanta do jej ręki. Jej ojciec, nosząc w sobie poczucie winny za tragedię, nie mógł pogodzić się z jej śmiercią. Wszystko wokół przypominało mu o tym dramacie i ...postanowił wyjechać do Niemiec. W Kobiórze, smolorze stanowili specyficzną zamkniętą społeczność, a ich rodziny traktowano jako margines. Ta praca była związana z brudem i specyficznym, nieprzyjemnym zapachem. Zapewne pozostał w naszej pamięci klimat warsztatów szewskich i garbarni w latach 70. ubiegłego wieku, kiedy to jeszcze powszechnie używano dziegiciu do konserwacji skóry. Krążyło kiedyś powiedzenie: „Pijaj, a dobrze jadaj, ale z szewcem nie zasiadaj, bo choć tyłek zatka wiechciem, przecię zawsze śmierdzi dziegiem”.

Budynek w 1917. roku (11 lat po swoim ślubie), zakupili małżonkowie Zuzanna i Jan Mazurowie. Wychowali 5 córek i 3 synów, dla których musieli stworzyć dach nad głową. Jan był wysoko cenionym pracownikiem niższego dozoru górniczego na kopalni w Michałkowicach, nieopodal której rozpoczął budowę swojego domu. Wspomina się, że do pracy w niedzielę wieczorem szedł pieszo, a w sobotę późną nocą, tak samo wracał! Był więc człowiekiem niezwykle oszczędnym jako, że już od 1870. roku, z Kobióra do Szopienic, można było dojechać pociągiem.

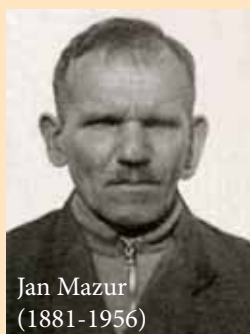
Kiedy jednak nadarzyła się okazja zakupu Smolarni (cena nie była wygórowana), został przekonany przez małżonkę do zmiany planów. Cały okazały majątek z pięknym murywanodrewnianym budynkiem, z rąk przedsiębiorców pruskich przeszedł w ręce polskiej, wielodzietnej rodziny robotniczej. Czy takie historie są do pomysłenia współcześnie? Pytanie pozostawiam bez odpowiedzi, a o dalszych losach Smolarni, opowiem w następnym numerze biuletynu.

Janusz Mazur Kobiórskie Koło Związku Górnośląskiego

W felietonie wykorzystano zdjęcia prywatne rodziny Wiczorków, materiały archiwalne Muzeum Regionalnego „Smolarnia” oraz widokówki historyczne ze zbioru mojego przyjaciela Jerzego Wiatra



Zuzanna Mazur
(1885-1966)



Jan Mazur
(1881-1956)



Budynek właścicieli Smolarni-1904



Smolarnia -1906



Córki Mazurów- Marta, Helena, Maria, Berta, Róża



Piec do suchej destylacji drewna -1938



Synowie Mazurów-1945-
Teodor, Aleksander, Andrzej



Załoga Smolarni -1904

¹ Słowo „werk” w języku niemieckim określa fabrykę, zakład